

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o wniosku J. ks. Mości księdza Biskupa krakowskiego, w sprawie stosunków służbowych i poborów nauczycieli religii.

Wysoki Sejmie!

W rozprawie nad budżetem funduszu szkolnego na rok 1898, na dniu 28. stycznia b. r. J. ks. M. ksiądz Biskup krakowski złożył do łaski Marszałkowskiej wniosek, odnoszący się do stosunków służbowych i do wynagrodzenia nauczycieli religii (katechetów) a składający się z czterech punktów.

W pierwszym żąda J. ks. Bisk. Mość zmiany paragrafu 4-go ustawy z dnia 1. grudnia 1889 w tym kierunku, iżby na przyszłość, stosunek służbowy nauczycieli religii określała c. k. Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Ordynaryatami Biskupimi.

Punkt drugi wniosku żąda ograniczenia liczby godzin nauki, do jakich nauczyciel religii obowiązany jest na mocy ustawy dzisiejszej.

Trzeci punkt wniosku ma na celu zrównanie nauczycieli religii pod względem płacy z innymi nauczycielami szkół wydziałowych, bez względu na to, czy nauki religii udzielają w szkołach wydziałowych, czy też w szkołach pospolicznych.

Wreszcie czwarty punkt wniosku żąda, iżby duszpasterze religii, którzy dziś na mocy ustawy z dnia 1. grudnia 1889 za naukę religii od klasy czwartej szkół pospolicznych i w szkołach wydziałowych pobierają wynagrodzenie 20 zł. austr. od każdej takiej dodatkowej godziny w tygodniu pobierali to wynagrodzenie w kwocie 40 złotych od jednej godziny tygodniowej; tudzież, żeby tam, gdzie tego stosunki miejscowe wymagają Rada szkolna krajowa mogła mianować nauczycieli religii przy szkołach cztero- lub wyżej klasowych, z obowiązkiem nauczania religii w innych miejscowościach tej samej parafii, jednakże bez przekroczenia obowiązkowej liczby godzin (24).

Pierwsze z tych żądań opiera wnioskodawca na tej podstawie, że nauczanie religii jest sprawą duchową, nauczyciel zatem potrzebuje do niej misyi kanonicznej. Tymczasem nominacya jego, i z tej wynikające stosunki (służbowe, dyscyplinarne i t. d.) ustawą naszą przyznane są władzy świeckiej. Zachodzi tu zdaniem wnioskodawcy sprzeczność między naturą stanowiska i powołania nauczyciela religii, a jego zależnością służbową. Wnioskodawca wszakże, zdając sobie sprawę z rozlicznych i zawiłanych trudności, jakie pociągałaby za sobą zupełna zmiana tego stosunku, nie żąda takowej, ale chce nowego określenia tego stosunku przez c. k. Radę szkolną krajową w porozumieniu z ordynaryatami biskupimi.

Nie ulega wątpliwości, że w prawodawstwie jak w praktyce najtrudniejsze do określenia i do prowadzenia są sprawy tak zwane mieszane, czyli te, do których władze duchowne i świeckie mają ingerencję wspólną na słusznym prawie opartą. Rozgraniczenie należnego obu władzom wpływu, nigdy prawie nie da się tak oznaczyć i uskutecznić, iżby obie strony były zaspokojone: a każdy zdarzający się przypadek może wywołać spór o kompetencję. Jeszcze mniej ulega wątpliwości ten fakt, że w państwie austriackim oddawna, ale zwłaszcza też od roku 1868, władza duchowna była stale i znacznie ograniczana i ukrócana w tym wpływie, jaki jej się na sprawy mieszane słuszenie należy. Komisya szkolna też rozumie w zupełności powody wnioskodawcy i jego stanowisko. Wszelako w tej sprawie właśnie, w sprawie zależności i podległości służbowej nauczycieli religii, widzi wiele względów i ogólnych i krajowych, które utrudniają podjęcie i rozwiązanie tej sprawy. Przedewszystkiem zachodzi kwestya prawna, kwestya kompetencji. Sprawa ta bowiem należy do tych zasad, w obrębie których ustawodawstwo krajowe może wprowadzić postanowienie osobne i odmienne, ale których nie może naruszać.

Z tego wynika, że Komisya szkolna nie może bez polecenia Sejmowi podać żadnego stanowczego wniosku w tej mierze. Wniosek taki wymagałby wielorakich dochodzeń i studyów, do których Komisya nie ma potrzebnych materyałów, a gdyby je miała, nie zdołałaby ich podczas sesji sejmowej zbadać. Musi zatem Komisya poprzestać na doradzaniu Wys. Sejmowi, iżby wniosek Ks. Biskupa krakowskiego przekazał Radzie szkolnej krajowej do zbadania i zdania sprawy. W tem zresztą Komisya zbliża się do myśli wnioskodawcy, który także nie żąda natychmiastowej uchwały, ale tylko sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej.

Dalsze punkta wniosku odnoszą się do zajęcia i wynagrodzenia nauczycieli religii. Paragraf I. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 stanowi, że osobny nauczyciel religii ma być ustanowiony przy tych szkołach, gdzie liczba godzin nauki tej wynosi najmniej 18, a liczba dzieci najmniej ośmdziesiąt. Ale paragraf dodaje, iż nauczyciel religii jest obowiązany do 24 godzin nauki bez osobnego wynagrodzenia, do trzydziestu godzin za wynagrodzeniem. Exorta liczy się za dwie godziny nauki.

Liczba godzin nauki jest zdaniem wnioskodawcy stanowczo za duża. Jest ona wprawdzie równa obowiązkowi innych nauczycieli, ale tamci mają przedmioty łatwiejsze do wyłożenia, mają przerwy i wypoczynek przy nauce śpiewu lub gimnastyki. Katecheta ma pracę ciężką w szkole i jakaś ulga należy mu się słuszenie. Wnosi zatem ks. biskup krakowski, iżby liczba godzin nauki dla katechetów zmniejszoną była na 22, a łącznie z exortą miałyby katecheta godzin 24.

W punkcie trzecim następuje kwestya pborów katechety. Te są równe z płacą innych nauczycieli szkół ludowych. Wnioskodawca zapytuje, czy to jest słuszne. Książd ma przecież nauki uniwersyteckie, które na stanowisko człowieka wpływ mieć powinny. Jest zaś zrównany w swoich pborach z innymi nauczycielami szkół ludowych, którzy ukończyli tylko seminaryum nauczycielskie, zrównany z nauczycielami religii Mojżeszowej, od których ustawa wymaga tylko takiej kwalifikacyi, jak od nauczycieli innych. Żąda tedy wniosek, iżby nauczyciele religii, jeżeli mają wykształcenie uniwersyteckie z kwalifikacyą do szkół wydziałowych, pobierali płacę taką, jak nauczyciele szkół wydziałowych, chociażby nauczycieli w szkole pospolitej.

Paragraf 6. ustawy z 1. grudnia 1889, stanowi, że jeżeli duszpasterz naucza w wyższych klasach szkół pospolitych, albo w szkołach wydziałowych, to w takim razie za jedną godzinę tygodniowo pobiera 20 złotych austr. rocznie. Wnioskodawca żąda podwyższenia tej remuneracyi do złotych 40.

Jedna jeszcze zmiana do rzeczonoego paragrafu 1-go. Jeżeli nauczyciel religii przy szkole cztero lub więcej klasowej, nie ma zajętych wszystkich ustawą oznaczonych godzin nauki, może Rada szkolna krajowa nałożyć na niego obowiązek nauczania w innych także szkołach tej samej parafii, wszelako tak, żeby liczba godzin (22 z eksortą 24) nie była przekroczoną, a w następstwie tego systemizować przy takiej szkole osobną posadę nauczyciela religii. To ostatnie postanowienie byłoby bardzo pożądane, ze względu na trudności jakie nauka religii dotąd często napotyka.

Niewątpliwie słusznem jest, żeby człowiek, który odbył nauki uniwersyteckie, miał dochody większe, niż nauczyciel wychodzący z seminaryum. Zarobił na to długimi latami swojej pracy. Niemniej prawdą jest, że obowiązki katechety są uciążliwe, a ulga jakaś byłaby uzasadnioną. Używanie katechetów w różnych szkołach tej samej parafii,

mogłoby w praktyce być bardzo pożytecznem. Komisya szkolna wszakże nie może punktów tych podać Wysokiemu Sejmowi do uchwały dla tego, że musiałaby obliczyć, jaką różnicę w wydatkach spowodowałoby takie podwyższenie płac katechetów, tego zaś Komisya obecnie zrobić nie może.

Wnosi zatem :

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wniosek J. ks. Mości księcia Biskupa krakowskiego przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową zdał z nich sprawę na najbliższej sesyi sejmowej.

Przewodniczący :
Czartoryski.

Sprawozdawca :
St. Tarnowski.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Zmianę §. 4. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 w tym kierunku, że służbowy stosunek księży katechetów (nauczycieli religii) określi c. k. Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Ordynaryatami Biskupimi.

II. Zmianę §. 1. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 w tym kierunku, że ks. katecheta w szkołach ludowych względnie wydziałowych jest obowiązany do udzielania 22 godz. tygodniowo nauki i jedną egzortę — łącznie 24 godzin tygodniowo.

III. Do §. 4. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 dodatek tej treści: Nauczycielom religii posiadającym wykształcenie Uniwersyteckie i kwalifikacye do nauczania religii w szkołach wydziałowych, przyznane zostaną pobory nauczycieli wydziałowych bez względu na to, czy ustanowieni są przy szkole wydziałowej lub pospolitej.

IV. §. 6. ustawy ma pozostać z tą zmianą, że zamiast 20 zł. ma pobierać katecheta 40 zł. za każdą godzinę udzielania nauki. Tutzież należy dodać do §. 1. ustawy słowa: Gdzie stosunki tego wymagają, może Rada szkolna krajowa ustanowić nauczyciela religii przy szkole 4 lub więcej klasowej, nakładając na niego obowiązek udzielania nauki religii także w szkołach miejscowości do tej parafii należących aż do oznaczonej ustawą liczby godzin.

Lwów 28. stycznia 1898.

† *Puzyna.*